

GŁOS NARODU

NR. 89. — ROK XXV.

KRAKOW, SOBOTA DNIA 14. KWIETNIA 1917 ROKU

WYD. POPOŁUDNIOW.

CENA ZA OGŁOSZENIA (INSERTY):

Zwyczajnie: 1 wiersz petiowy lub jego miejsce K. — 20
 Za wiersz 1 petiowy układ 12x3 lub 12x4 " — 40
 Nadane za wiersz peti lub jego miejsce " — 1—
 Nekrologi i zawiadomienia od wiersza peti. " — 1—
 Komunikaty pryw. po kronice od wiersza peti. " — 1:50
 Załączniki prospekty i cyrkularze, broszurki itp. dla zamieszczenia prenum. za 100 egz. " 2—
 dla miejscowych prenum. za 100 egz. " 1—
 Przy kilkunastu zamieszczeniu insertów nadane go itp. udziela Administracja odpowiedniego rabatu.

PRENUMERATA „GŁOSU NARODU“ WYNOŚI, W KRAKOWIE W ADMINISTRACJI:
 MIESIĘCZNIE K. 3:80. KWART. K. 11— POŁROCZ. K. 21— ROCZNIE K. 40—

Za odnośnienie do domu w Krakowie, lub za przesyłkę pocztową do Austro-Węgier, Niemiec i Królestwa Polskiego dolicza się po 60 hal. miesięcznie. — Cena Nru wynosi w Krakowie: Wydanie poranne 12 hal. Wydanie wieczorne 8 hal. Na prowincyi: Wydanie całodzienne 15 hal.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACJI: KRAKÓW, ULICA ŚW. KRZYŻA L. 11.
 TEL. REDAKCYI 195. — ADMIN. I DRUKARNI 3344. — TELEGR.: „GŁOS NARODU“ KRAKÓW.

ZAMAWIAĆ DZIENNIK MOŻNA:

Przez urzędy pocztowe, Agencje dziennikowe, lub też wprost w Administracji „Głosu Narodu“ w Krakowie.

WPLATY MOŻNA USKUTECZNIAC:

1) Przez Pocztową Kasę Oszczędności Nr 25,935
 2) Przez Filiję Banku Krajowego w Krakowie na rachunek bieżący Wynawalcza „Głosu Narodu“
 3) Przekazem pocztowym pod adresem Administracji „Głosu Narodu“ w Krakowie, ul. św. Krzyża L. 11.

Prądy pokojowe w Rosyi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń. Z wiadomości, jakie przynosi dzienniki wiedeńskie via Berlin o stosunkach w Petersburgu, wnioskować należy, że prąd za pokojem w Rosyi coraz to silniejszym się staje.

„Lokal Anzeiger“ donosi ze Sztokholmu: Ponieważ rząd prowizoryczny prowadzi politykę zagraniczną w duchu dawnego rządu, a więc w duchu przeciwnym życzeniom ludu, rada robotników, która posiada władzę w Petersburgu, postanowiła odebrać rządowi prowizorycznemu prawo postanawiania o polityce zagranicznej. Rada robotników ustanowiła własny komitet dla spraw zagranicznych, który natychmiast rozpocznie rokowania pokojowe. Niebawem też uda się specjalna delegacja do Sztokholmu.

„Lokal Anzeiger“ podaje również wiadomość o wykryciu spisku na życie członków rządu prowizorycznego w celu utworzenia nowego rządu, któryby odpowiadał życzeniom ludu.

O uwolnienie zwolenników pokoju.

Sztokholm. Donoszą z Petersburga, że komitet robotniczy domaga się od rządu prowizorycznego uwolnienia z więzienia ministrów Stürmera i Treppa, jako zwolenników idei pokojowej. Natomiast ma być przyspieszony sąd nad Protopopowem i nad parą carską.

Losy rodziny carskiej.
Car w ręku prokuratora.

Sztokholm. Podczas swej bytności w Moskwie minister sprawiedliwości na wystosowane do siebie zapytanie o los Mikołaja II odpowiedział, że były car znajduje się w rękach generalnego prokuratora.

Osoba cara niepokoju nowy rząd.

Sztokholm. Według „Russkaja Wolja“ podał angielski ambasador Buchanan oficjalnie do wiadomości tymczasowego rządu rosyjskiego, że rząd angielski nie będzie miał nie przeciw podróży cara do Anglii, w razie jeżeli rząd tymczasowy spodziewa się zapobiedz tym sposobem utworzeniu się ogniska agitacyjnego dokoła osoby cara.

Carowa pod strażą.

Sztokholm. Piotrogrodzki „Dziennik Polski“ donosi, że ekscesarzowa Rosyi Aleksandra (z domu księżniczka hesska) jest po wszelkiej formie uwięziona w pałacu w Carskiej Siole. Aktu uwięzienia dokonał uroczystie dowódca piotrogrodzkiego okręgu wojennego gen. Kornilow. Pałac został otoczony wartą, która przecięła wszelkie stosunki ca-

rowej ze światem zewnętrznym. Służbę dotychczasową oddano. Ścisłej kontroli poddano korespondencję ekscersarowej. Zabroniono zarówno carowej, jak jej dzieciom, rozmawiać z kimkolwiek przez telefon. Gdyby zaszła potrzeba przywołania lekarzy, to będą oni wprowadzeni do pałacu pod eskortą. W drodze łaski pozwolono byłemu następcy tronu zatrzymać przy sobie ulubionego starego piastuna. Prasa rosyjska, pisząc o byłej carcey, nazywa ją poprostu „Aleksandrą Teodorówną“, bez żadnych zgoła innych tytułów.

SKONFISKOWANIE NALEŻĄCYCH DO CARA DÓBR.

Kopenhaga. (B. kor.). Wedle doniesienia z Petersburga, rząd postanowił, żeby nietylko tak zwane domeny apanażowe, lecz także wszystkie osobiste do cara należące domeny, fabryki, kopalnie itd. uznać za własność państwową. Co się tyczy majątku prywatnego cara nie wydano jeszcze zarządzeń. Stojący do rozporządzenia cara kapitał nie ma być skonfiskowany. Na pokrycie wydatków na utrzymanie rodziny carskiej ułożoną ma być nowa lista cywilna.

Nastrój w Rumunii.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń. „N. W. Journal“ donosi że „National Zig“, że socjaliści w Jassach urządzili demonstracje uliczne, domagające się ustąpienia Bratiannu, obwołania republiki i rychłego zawarcia pokoju. Na dzień 15 b. m. przygotowują się jeszcze większe demonstracje, zwłaszcza, że rząd zamysł odczołyć parlament.

„Żółta księga“ Watykanu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń. Z Lugano donoszą do „Zeit“: Prasa rzymska podaje do wiadomości, że Watykan wyda księgę żółtą, zawierającą wymianę korespondencji Watykanu z mocarstwami prowadzącymi wojnę. Księga ukaże się w języku francuskim, angielskim i włoskim.

O przyszły ustrój Galicji.

Wiedeń. B. kor. „N. Fr. Presse“ dowiadyje się z polskich kół poselskich, że prezes Koła polskiego, dr Biliński, odbył przedwczoraj naradę z ministrem spraw wewnętrznych i handlu w kwestyach stojących w związku z przyszłym nowym ukształtowaniem stosunków w Galicji. O przebiegu tych narad będzie złożone sprawozdanie parlamentarnej komisji Koła polskiego, która pozostaje w permanencyi aż do plenarnego posiedzenia Koła, zapowiedzianego na dzień 24. bm.

Sprawy gospodarcze.

(Spłata zaległych odsetek i rat hipotecznych. — Nowe podwyższenie podatku wódezanego. — Przywilej bankowy).

Wiedeń, 12 kwietnia.

Krajowe instytucje finansowe odniosły się niedawno do rządu z przedstawieniem konieczności zmiany niektórych postanowień rozporządzenia cesarskiego z dnia 15 lutego 1916 dotyczących spłaty zaległych odsetek i rat hipotecznych. Rząd czyniąc zadość podniesionemu życzeniu zwoła w najbliższym czasie konferencję, która rozważy szczegółowo tę sprawę. Konferencja ta odbędzie się w ministerstwie sprawiedliwości przy współudziale przedstawicieli galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, galicyjskiego Banku hipotecznego, Banku krajowego, galicyjskiej Kasy oszczędności, Banku austro-węgierskiego i Creditanstaltu. Załatwienie sprawy po myśli memoriału Banku krajowego będzie miało doniosłe znaczenie dla uregulowania stosunków gospodarczych w kraju. Zarówno bowiem w interesie dłużników, jak i instytucji bankowych leży zmiana rozporządzenia w tym duchu, by ono dostosowało się do stosunków wytworzonych długotrwałą wojną. Dotychczasowe postanowienia nie uwzględniały możliwości, że wojna tak długo potrwa.

Zadekretowane rozporządzeniem cesarskim nowe podwyższenie podatku wódezanego jest czwartem z rzędu podwyższeniem dokonaniem w czasie wojny. Pierwsze podwyższenie w lipcu 1915 r. wyniosło 20 koron na hektolitr alkoholu, drugie w listopadzie 1915 r. 40 koron, trzecie zaś w lutym 1916 r. 40 koron. Pierwsza i trzecia podwyżka w łącznej wysokości 60 koron przypadła skarbowi państwa w udziale, druga zaś z rzędu przekazana została krajom. Obecne podwyższenie w kwocie 140 koron za hektolitr popłynie wyłącznie do kasy państwowej. O ile przez to podwyższenie się dochód państwowy, trudno w obecnych anomalnych czasach ściśle oznaczyć. W przybliżeniu obliczono, że w roku bieżącym państwo zyska dochód wyższy o 35 do 40 milionów koron. Po wojnie, skoro produkcyja spirytusu wzrośnie, dochód z powyższego podatku wyniesie zapewne 100 do 150 milionów koron.

W najbliższych tygodniach rozpoczyna się między rządem austriackim i węgierskim konferencje nad sprawą odnowienia przywileju banku austro-węg. Po zakończeniu obrad między obu rządami nastąpi rokowania z samym bankiem. Odnowienie przywileju bankowego nie ulega wątpliwości, tak samo jak i fakt, że odnowienie nastąpi na przeciąg lat dwudziestu, gdyż odnowiona ugoda gospodarcza austro-węgierska dotyczy również dalszych lat dwudziestu.

Listy lwowskie.

(Wystawa dzieł sztuki pod protektoratem Arcyksięcia Karola Stefana na dochód ociemniałych inwalidów wojennych).

(Korespondencja „Głosu Narodu“).

Lwów, 7 kwietnia.

W sali giełdy Izby handlowej i przemysłowej otwarto tu uroczyste dużą, interesującą wystawę, nad którą protektorat objął Arcyks. Karol Stefan. Dzieła pomieszczone na tej wystawie będą rozlosowane (cena losu 1 korona), a fundusz zebrany tą drogą przeznaczony zostanie na zakupno narzędzi i warsztatów rekodzielniczych dla ociemniałych inwalidów wojennych z Galicji. Dojście do skutku tej wystawy, która ma tak piękny cel humanitarny, zawdzięczać należy niestrudzonej opiekunce ciemnych Karolinie hr. Dzieduszyckiej, która ją zainicjowała i przy pomocy obszerniejszego komitetu doprowadziła do skutku. Dzieła częścią zakupiono, częścią otrzymano w darze od artystów i prywatnych zbieraczy. Jest ich ogółem 400, a rozmieszczone je gustownie i ze smakiem w specjalnie na ten cel przerobionej sali giełdy.

Na otwarcie wystawy przybyło mnóstwo osób ze świata arystokratycznego, wojskowego, dziennikarskiego, literackiego i artystycznego, których oprowadzali i udzielali im wyjaśnień komitetowi z hr. Dzieduszycką oraz sekretarzami Schröderem i Sokolowskim na czele.

Otwarcia dokonał prezes Tow. Przyjaciół sztuk pięknych i dyrektor Zakładu ciemnych Stanisław hr. Mycielski piękna przemową, w której podziękował Arcyksięciu za objęcie protektoratu, oraz za przysłanie obrazów swojej i swej małżonki roboty, gen. Böhm-Ermolliemu za poparcie wystawy, hr. Dzieduszyckiej za inicjatywę, artystom za dary a prasie za gorliwe poparcie całej akcji, która ma cele tak szlachetne na oku. „Wśród sztuk pięknych — kohezył hr. Mycielski — malarstwo i rzeźba to właśnie te, które przez oczy przemawiają do duszy. Dziwnie tragicznym wydaje mi się ten kontrast wystawy obrazów na rzecz tych, którzy widzieli ich nigdy cieszyć się nie będą w możności. To tak, jakoby sztuka dła żegnała tych, którzy jej dobrodziejstw nie zaznają nigdy.“

Ma więc Lwów ciekawą wystawę, którą warto zobaczyć. Z góry trzeba zaznaczyć, że nie jest to wystawa o pewnej określonej wytycznej linii, lecz pokaz dzieł przeznaczonych do rozlosowania. Różnorodność materiału pod względem techniki, kierunków, okresu powstania dzieła itd. czyni po prostu niemożliwym stworzenie całości zamkniętej w sobie i dającej przegląd jakiegoś artystycznego dorobku. Mimo to wystawa jest dość niezwykła i obok szkiców i notatek znajdują się na niej dzieła dużej wartości. Sam fakt iż między eksponatami są prace pierwszorzędných polskich mistrzów, mówi dobrze o wystawie.

Następujący artyści są na niej reprezentowani licząc kilku — lub kilkunastu dziełami: Augustynowicz, Albiszewska, Bratkowski, Błocki, Bialecki, Batowski, Bałk, Bieszczał, Blińska, Cwikliński, Czibulka, Czosnowska, Doregowski, Dobrowolski, Drexlerówna, Fałta, Gawlikowski, Górski, Goldberg, Holz Müller, Harasimowicz, Horodyski, Jarocki, Kudewicz, Kraus, Krasnowolski, Korpala, Kwiatkowski, Kurezyński, Lechner, Leszczyński, Lang, Leonhard, Lindner, Lukaczyk, Łukasiewicz, Malski, Maleczyńska,

Mehoffer, Michalkowska, Malczewski, Niesiolowski, Podlewski, Pochwalski, Piek, Pająkówna, Rejeban, Rychter-Janowski, Rutkowski, Rosowski, Reyzer, Rybkowski, Sozański, Skoczylas, Stachiewicz, Starecki, Szyrajew, Sługocki, Steinsberg, Tarnowska, Turnau, Terlecki, Trusz, Weini, Winterowski, Wyczółkowski, Wygrzywalski, Wyganowski, Wodyński, Witwicki, Zajehowski i Zaleska. Ego.

Ze sportu.

Spółnotna wiosna nie powstrzymała normalnego otwarcia sezonu sportowego. Tak wyścigi konne jak i zawody lekko-atletyczne zwane olimpijskimi przeprowadzono już w marcu w Austrii, na Węgrzech i w Niemczech. O życiu sportowym poza liniami bojowymi nie nam nie wiadomo — przypuszczając należy, że i tam młodzież do służby wojskowej jeszcze niedorosłą skierowano silnie do pielęgnowania ćwiczeń fizycznych. Wszystkie bowiem społeczeństwa dążą, by nie utracić ani jednostki — dają, by każdy z chwilą gdy dlań nadejdzie czas uczynienia zadość najwyższemu obowiązki mogli silną i zdrową pierś zasłonić granice swej ojczyzny.

Mimo, iż cała wiosna pokrywa boiska sportowe, nie odwołano we Wiedniu ani gdzie indziej zapowiedzianych zawodów — drużyny footballowe ścierały się z sobą walcząc o miejsce w mistrzostwie. Obecnie po przystąpieniu związku czeskiego do państwowego związku austriackiego przyszło do zrekompensacji się footballowych drużyn czeskich z wiedeńskimi i budapeszteńskimi. Wobec dotychczasowego efektu spowodowanego separacją, nie można było ocenić należyte wyżyny na jakiej stoją kluby czeskie. To też spotkanie praskiej Slavii z wiedeńskim W. A. F. dały co do tej ostatniej pewne rozważania. Po porażce drużyny czeskiej w stosunku 2:0 ratuje jej imię to, że match odbył się w niemożliwych warunkach tak, że o należytem wykorzystaniu umiejętności i ocenie mówić nie można. Match drużyn reprezentacyjnych Austrii Dolnej i Czech odbyły we Wiedniu ubiegłej niedzieli dła wyniku nierozstrzygnięty 2:2. Pisma wiedeńskie zgodnie przyznają, że Czesi zwłaszcza w drugiej połowie gry mieli przewagę, lecz w wyniku nie zdołali jej wykażać. W Budapeszcie grał wiedeński „Rudolfshugel“ ponosząc dotkliwą porażkę (3:0) od M. T. K.

U nas rozpoczęcie życia sportowego natrafia na wielkie trudności. Przedewszystkiem kluby mniejsze z wyjątkiem Polonii zawiesiły w czasie wojny zupełnie swą działalność; ratująca się przed bezczynnością Cracovia nie ma domowych przeciwników a klubom wiedeńskim i węgierskim obecnie do Krakowa za daleko — nadzieja zawiązania bliższych stosunków z klubami czeskiemi wobec bieżącego stanowiska tych że także zawiodła. Związek polski piłki nożnej, który na rok przed wojną przemił swą siedzibę do Lwowa zawiesił ku niemiernej szkodzi naszego sportu zupełnie swą działalność. Przypuszczając należy, że prezes Związku p. inż. Christelbauer poczyni osobiste kroki i przypomni związkowi austriackiemu jego obowiązki wobec naszych klubów. O ile nam wiadomo czyni Cracovia wysiłki, by w tym roku złożyć sezon sportowy — czy usiłowania te wobec obecnych trudności dadzą się urzeczywistnić, okaże to najbliższa przyszłość. w.

PAMIĘTNIK.

— Pamiętnik...

Mała, w skórę oprawna książeczka i poplamiona. A w niej półtrzecia roku wojny. Notatki z lat trzech prawie. Pierwsza data: 5 sierpnia, 1914 r. Pełno nazw miejscowości, wspominki i notatki z dni pracowitych, nocny bezsenność, bitew i marszów, postojów i odpoczynków. Krótkie zdania, pełne treści — i wiele po ich przeczytaniu rzeczy na pamięć przychodzi. To np. zdanie kreślone było chwilę przed atakiem, to znowu notatka z okopów rosyjskich, w miejscu przed chwilą zda się niedostępnym, a teraz już naszym — pisana. Czasem: o tyłu zabitych, tyłu rannych, czasem nazwisko kolegi bliższego, lub komendanta.

Przeplatane dnie krwawe dniami nudy walki pozycyjnej, gdzie notuje się ilość bramek zdobytych w footballu, lub fotografie ciekawe, a udatne. I jak kwiat jasny, no notatka o jakiejś kwaterze przemilę, lub imię kobiece, które wywoła ze wspomnień głowę złotowłosą, i uśmiech, i błysk oczu, rzu-

one nie były dla nich nowością. — „Wiedziałem, że tak będzie, znam to już, nie strasznego“ — zdaje się mówić taki każdym gestem, każdym czynem. A jest ich dużo, więcej niż się można było spodziewać.

Trzecia to już zima, od czasu wyjścia w pole.

Wspomnień więc tłum i wrażeń moc, silnych, ciekawych.

Pierwsze wrażenie w bitwie? Zagłębiał się we wspomnienia, chce wyłowić pierwsze, najpierwsze — sięgam, aż po dzień sierpniowy, gorące, znojne, i prócz tego gorąca, prócz oślepiającego blasku słońca nie pamiętam nic.

Później z dni tyłu, tyłu bitew, pamięć ciekawości dominuje: co to dalej będzie, coś tak, jak na początku polowania lub bału i głuchy niepokój, byle dobrze poszło, byle dobrze! W samej zaś bitwie różnie bywa, to zależy od warunków i otoczenia. Niech się znajdzie w plutonie jeden, dwóch „morrowów“, nie tracących werwy, ni humoru, a cały pluton będzie się trzymał doskonale.

Trzeba uwierzyć, że są ludzie, którzy jakby urodzili się już starzy wiarusami. Zachowują się w najgorszych sytuacjach, w największych niebezpieczeństwach tak, jakby

one nie były dla nich nowością. — „Wiedziałem, że tak będzie, znam to już, nie strasznego“ — zdaje się mówić taki każdym gestem, każdym czynem. A jest ich dużo, więcej niż się można było spodziewać.

I są inni, którzy nie dadzą się oprowadzić niczemu, owszem sami panują nad wszystkim. A inni znowu — idą w bój z uśmiechem na ustach, z błyskami radości w oczach, nie tracąc nic ze swej wewnętrzności. Dla tych bitwa to coś nowego, ale znowu nie rzecz, którejby nie można zrozumieć, którejby się należało obawiać. „Aha, tak to wygląda — naprawdę ładne. Ze też można jeszcze tak ciekawie i nowe rzeczy oglądać na ziemi.“

A jeszcze inni... ci, nad którymi panuje groza walki, panuje to — nieznane. Ci nie są w stanie utrzymać na wodzy nerwów, szarpanych okropnościami boju. I są jeszcze całe szeregi typów pośrednich. Od panujących nad sobą całym wysiłkiem woli, byle nie dać poznać niepokoju, strachu, zużywających całą energię na opanowanie się, do ogarniętych wirem tłumy, nastrojem otoczenia i idących za większością. Wielu wy-

robi się jeszcze, opanowywać się oni będą coraz łatwiej, aż zaczną wreszcie panować i nad sytuacją. Bo wojna, to także szkoła charakterów, w której jednak trzeba drogo płać za naukę. Co do strachu jeszcze, to naprawdę nieraz niema czasu pomyśleć, że właściwie należałoby się bać.

Przerucam dalek kartki notatnika. Już w nim zaczynają powtarzać się dnie podobne do siebie, sytuacje, które już były. Jakże podobnym jest np. odpoczynek w Smolarech i Czeremostnie w lipcu 1916 roku, po odrozwie z pod Optowej—Kostiuchówki, do odpoczynku po bitwie pod Lowczówkiem, z końcem 1914 r. I jakże podobnymi są do siebie dnie walki pozycyjnej, a przecież każdy jest inny.

Lecz poczekajcie, gdy za lat piętnaście lub dwadzieścia żołnierz dzisiejszy będzie spisywał pamiętniki na podstawie tych notatek.

Duże jedno zdarzenie przypomniał mi słowo jedno lub dwa, umieszczone pod tą, lub tamtą datą.

Nie każda bowiem bitwa musi być dla każdego krwawa. Nieraz przejdzie kilka godzin bitwy na czekaniu na udział w boju,

do którego nie przychodzi. Innym razem bitwa ciężka dla innych, dla nas właśnie ogranicza się na przeleżeniu czasu jakiegoś w zbożu lub trawie i na wystrzelaniu kilkunastu naboju, na skutek rozkazu: „Strzelac na brzeg tamtego, ot lasu, celownik tysięcy ośmset“. I tyle.

Za to o wiele więcej jest w pamiętniku zdarzeń zwykłych, codziennych, zdarzeń pospolitych, nieraz jednak charakterystycznych. Chwil szarego życia obozowego, godzin marszu, godzin odpoczynków i postoi wiele jest zanotowanych w tych książeczkach małych, w skórzanej oprawki zamkniętych.

Przeglądam kartki pokreślone i poznaczone, kartki z pozaginanymi i pobrywanymi brzegami i staje przede mną trzeciuletni prawie okres życia, obfity w zdarzenia, okres przeistaczający duszę do głębi.

Pamiętnik... Nie wielki, czarno oprawny notatnik, pełen treści. Walka i wypoczynek, krew i znoj, porywy i refleksje, wszystko w nim zamknięte.

I coraz więcej treści przybywa...

Roman Woyńez.

Zamknięcie mórz a drożyzna w Anglii.

(h.) „Voss. Ztg“ zamieszcza ciekawy artykuł, wykazujący, jaki skutek na rynek targowy angielski wywarła dotychczas walka łodziami podwodnymi. Rząd angielski, który do ostatniej chwili bronił się przed zaprowadzeniem cen maksymalnych, w końcu wobec wzrastającej szalonej drożyzny i spekulacji żywnością, widział się zmuszonym, zrezygnować z zasady wolnego handlu i wprowadzić taryfy żywnościowe. Z początku poddano komisji żywnościowej tylko kontrolę nad dozowem zboża, potem rozciągnięto jej władzę na dowóz kukurduzy, ryżu, ziemniaków, wreszcie i węgla.

Ceny w Anglii w stosunku do cen płaconych z początkiem wojny, podniosły się o 100—300%, a przy niektórych towarach nawet i o więcej. Zboże kosztuje dzisiaj o 200% więcej, mąka o 150%, ziemniaki o 200%, ryż o 180%, mięso i herbata o 100%, cukier o 150%, masło o 100% itd.

Ziemniaki z początkiem stycznia br. nie podlegały jeszcze taryfom, to też cena ich doszła do 15 funtów szterla. Za tonę, t. j. około 308 mk. Dopiero rząd w taryfie obniżył ich cenę na 160 mk. Targi jednak tej taryfy się nie trzymają i w marcu płacono w Londynie 225 mk. za tonę kartofli. Najdłużej wstrzymywano się z wydaniem taryfy maksymalnej na masło, ser, szmalce, słoninę i szynkę. — Ostatecznie jednak i tutaj w marcu ceny doszły do takich wyzyn, że rząd musiał wkroczyć. Duńskie pisma donoszą, że za lepsze gatunki tłuszczów płacono w Anglii ceny wprost fantastyczne.

Jak się jednak ostatecznie okazuje, najgorszej jest z cukrem i ziemniakami. Według urzędowego ogłoszenia prezesa urzędu żywnościowego, zapas ziemniaków, będący w Anglii, starczy zaledwie na 6 tygodni, bez widoków wydłużenia jego zwiększenia. Rząd chwytając się różnych środków, aby powiększyć zapasy żywności. Tak np. wezwano ogrodników, aby powiększyli wydajnie hodowlę inspektową (?). Londyński uniwersytet urzędowo ogłosił, że przestaje używać królików na cele doświadczalne, natomiast oddaje swe królikarnie do użytku publicznego.

Anglia coraz bardziej zaczyna więc odczuwać odciecie od świata, które przeprowadzają niemieckie łodzie podwodne. Kraj sam produkuje bardzo mało, skazany na zaopatrywanie przejdźdów zamorski, a w ten sposób szybciej wyzerpać swe rezerwy, aniżeli państwa centralne, które łatwiej potrafią na siebie tyle wyprodukować, aby najgorsze czasy przetrzymać.

Przyczyny upadku Polski.

Grono profesorów uniwersytetu urzędu w Krakowie niezmiernie zajmujący cykl dzieł o upadku Polski. Pytanie to, mające nigdy nie słabnącą zdolność poruszania polskich umysłów, a mimo istnienia w tym przedmiocie całej literatury zawsze jeszcze sporne w naszej historiografii, zostanie oświetlone w ten sposób, że poszczególne prelegenci omówią różne dziedziny zjawisk, które mogły mieć wpływ na trwałość lub zanik dawnego państwa polskiego.

Wykłady odbędą się w następującym porządku: Zagajenie wypowiedź Dr Fryderyk Papek, prof. Eugeniusz Romer mówić będzie o warunkach geograficznych Polski, prof. Bujak o stosunkach gospodarczych, prof. St. Kutrzeba o ustroju państwowym Rzeczypospolitej, Dr Oskar Halecki o ekspansji i tolerancji polskiej, prof. Józef Kallenbach o kulturze i charakterze narodu, Dr Wł. Konopczyński o genezie pierwszego rozbioru, prof. Tokarz o drugim i trzecim rozbiorze, poczem konkluzje z całości wysnuje prof. St. Smolka.

Ujęcie przedmiotu zostanie skondensowane do możliwych granic: każdy prelegent — ograniczając rzecz do najważniejszych, zasadniczych rysów — będzie mówił około dwudziestu minut, tak, iż na jeden wieczór przypadną trzy prelekcje, a całość zostanie wyczerpana w trzech wieczorach. To skupienie do kilku godzin materiału historycznego tak niezmiernie bogatego i różnorodnego, a przedstawionego przez znakomitych badaczy-specjalistów danej dziedziny, jest nowością wykładową, która projektowany cykl czyni podwójnie przyciągającym.

Odczyty odbędą się w dniach między 21 a 30 kwietnia w auli wszechniej Jagiellońskiej na dochód polskiego Towarzystwa historycznego.

Publiczność krakowska pospieszy z pewnością tłumnie, aby skorzystać z wykładów, obejmujących najdonioślejsze zagadnienie naszej przeszłości, zagadnienie, którego racjonalne ujęcie posiada praktyczną wagę także dla dalszych naszych losów, kształtujących się dziś na nowo wśród zamętu wojny światowej.

Zachwiane stanowisko Tiszy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Budapeszt. „Magyar Hirlap“ ogłasza na czele numeru rozmowę z hr. Juliuszem Andrassym, który uważa hr. Tiszę za już obalonego. Odroczenie sejmiku z pewnością spowoduje pewną przerwę w polityce wewnętrznej, jednakże zachowanie się hr. Tiszy wyklucza możliwość współpracy dalszej z opozycją.

Komunikat turecki.

Konstantynopol. B. kor. Główna kwatery ogłasza dnia 13. bm.: Front kaukaski: Na naszym lewym skrzydle trwa jeszcze ogień artylerii i piechoty. Na reszcie frontu tylko przedsięwzięcia patroli, które miały dla nas korzystny wynik. Front Sinai: Nasi lotnicy obrzucili skutecznie bombami lotnisko nieprzyjacielskie. Z innych frontów nie doniesiono o żadnych szczególniejszych wydarzeniach.

Rosya nie ufa Danii.

Kopenhaga. B. k. Według doniesienia ze Sztokholmu, duński poseł socjalno dem. Borghjerg, który przed kilku dniami odjechał do Petersburga, przebywał jeszcze w Haparandzie gdyż władze rosyjskie granicze nie pozwoliły mu przekroczyć granicy, chociaż paszport jego był wizowany przez tutejsze poselstwo rosyjskie. Przypuszczają, że władze graniczne rosyjskie działają z polecenia Petersburga. Między kierownictwami stron socjalistycznych duńskim i rosyjskim nastąpiła w tej sprawie wymiana depesz jak dotąd bez skutku.

Niepewny rząd.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń. „Zeit“ porównując sprzeczne wiadomości z dni ostatnich stwierdza, że wiadomości korespondentów ze Sztokholmu okazały się po większej części nieprawdziwe.

Ważną rzeczą jest, że dopóki w Rosji panuje chaos, trudno pertraktować z rządem, któryby później zawarł unowę faktycznie nie dotrzymał.

„PRAWA DLA BOHATERÓW“.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Budapeszt. Posłowie opozycyjni postawili na konferencji wczoraj odbytej witać się odtąd słowami: „Prawa dla bohaterów“.

ANGLIA PRZECIW KOMITETOWI ROBOTNICZEMU.

Genewa. „Temps“ występuje gwałtownie przeciw rosyjskim socyalistom i domaga się rozwiązania komitetu robotników i żołnierzy.

WYJĄTKOWA FABRYKA ROSYJSKA.

Petersburg. (B. kor.). Pet. aj. tel. We fabryce prochu w Ochcie praca w pełni trwa dalej, gdyż robotnicy uważają wszelką dyskusję nad ograniczeniem roboty za zbrodnię.

Minister „towarzysz“.

Sztokholm. Dzienniki rosyjskie zamieszczają sprawozdanie z pobytu ministra sprawiedliwości Kiereńskiego w Moskwie. Kiereński przyjął owacyjnie. Na dworcu kolejowym witała go straż honorowa Aleksandrowskiej szkoły woj skowej. Imieniem organizacji społecznych wystąpił z powitaniem ks. Szachowski. W imieniu personelu kolejowego przemawiał jeden z robotników w, nazywając ministra poprostu „towarzyszem“. Kiereński w odpowiedzi na to manifestacyjnie ucałował robotnika.

Adwokacki w Rosyi.

Sztokholm. Rewolucyjne ministerstwo sprawiedliwości w Rosyi zamierza przy puścić do adwokatury bez żadnych ograniczeń kobiety ze studjami prawniczymi, gdyż poprzednia praktyka stosowana do kobiet w tym względzie była niesprawiedliwa.

Agitacja pokojowa w Ameryce.

Genewa. „Petit Parisien“ donosi z Waszyngtonu: W poszczególnych państwach Unii rozpoczęła się żywa agitacja pokojowa. Pierwszym jej sukcesem jest zniżenie pożyczki wojennej z 25 mil. dolarów na 15 milionów. Wielkie zaniepokojenie wywołuje niepewne stanowisko Meksyku.

KONFERENCJE SOCYALISTYCZNE W BERLINIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń. „N. W. Journal“ donosi, że przewodnica socyalnych demokratów au-

stryackich Dr Wiktor Adler, jakoteż posłowie socyalistyczni Dr Renner i Seitz wyjechali do Berlina, aby z kierującymi osobistościami z obozu socyalnych demokratów niemieckich odbyć ważne konferencje.

Plon łodzi podwodnych.

Berlin. Ołbrzymia cyfra: 861.000 ton pojemności okrętów zatopionych w marcu przez niemieckie łodzie podwodne, podnosi straty w okrętach państw nieprzyjacielskich i neutralnych, od chwili wybuchu wojny, na 6 640,000 ton. Z tego na straty angielskie przypada lwią część, bo 4 1/2 miliona ton.

Powrót posła Breitera z Rosyi.

Wiedeń. B. kor. „N. Fr. Presse“ donosi: Poseł lwowski Ernest Breiter, uwolniony z niewoli rosyjskiej, jak obecnie doniesiono jego krewnym, jest w drodze do Sztokholmu i w najbliższym tygodniu ma przybyć do Wiednia.

Schönwald na wolnej stopie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń. Uwieczony w procesie Krawca pod zarzutem fałszywej przysięgi i fałszerstwa prokuratury domu bankowego Reizes, Adolf Schönwald, wypuszczony został na wolną stopę za kaucją 100.000 k.

Skompromitowanie się wielkiej firmy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń. „Reichspost“ donosi, że przeciwko znanej firmie Gerngross na Mariahillerstrasse prokurator wdrożyła dochodzenie o lichwę towarową i sprzedaż po wygórowanych cenach środków żywności.

KRONIKA.

Kraków, 14 kwietnia 1917.

Deszcz skropił nagromadzone kurze uliczne, które łopatami zgarnywał zaczęły na kupki oddziały dziewcząt, tworzących pogotowie zakładu czyszczenia miasta. Równocześnie z domów wynoszą na ulice śmieci i popiół bo nieliczne „smoki“ nie mogą sprostać swym zadaniom. Śmiecie i popiół tworzą wały na przynepalnych ulicach miasta, które wiatry wiosenne roznoszą zanieczyszczając i tak trudną do odczyszczenia ulicę i plac. Z powodu braku koni, zaprzęgów i ludzi do pracy magistrat jest bezsilny, sędziwy jednak, że gdyby poczyniono starania, wojskowe deszczu zieleni wiosenna odkryje je. Pod Teatrem miejskim rozpoczęto kopanie dołów pod wazonowe rośliny dekoracyjne a pracom tym przypatruje się z zainteresowaniem działwa rolnie witać przepowiednie wiosny.

Owzrymalniśmy szereg listów z zapytaniem o tanie towary otmunieckie, możemy ponownie oświadczyć, że trzewiki, artykuły konfekcyjne, bluzki dla pań, materye jedwabne i wełniane są bezporównania tańsze w Olomuńcu o o wiele dowodnie przekonało się wielu Krakowian, poczyniwszy tam zakupia.

„M ünchen gr ätzer - Schuhfabrik“ niechęć dyskredytowały firmy nie produkujące w czasie wojny obuwia lecz wysprzedając przedwojenne zapasy. Czeska firma L. Sobol tanio sprzedaje meble artykuły modne i konfekcyjne, a inne składy oznaczając ceny każdego towaru na wystawach, dają przegląd dokładny dający możność zorientowania się klienteli.

Przykro nam bardzo, że musimy się uciekać do takich środków samoobrony lecz tylko tą drogą wykorzystać będzie można nieprzebiegającą w środkach lichwe towarową.

Z miasta.

NABOŻENSTWO DZIĘKCZYNNIE. W kościele św. Floryana na Kleparzu zostanie odprawione w poniedziałek przewodni dnia 26 kwietnia o godzinie wpół do 11 rano doroczne dziękczynne nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem, suplikacjami i procesją za cudowne ocalenie miasta Krakowa od pożaru w latach 1306 i 1528. Ciche Msze św. i wotywy odprawiać się będą bez przerwy od godziny 6 rano.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. W poniedziałek o godzinie 6 wieczorem odbędzie się posiedzenie krakowskiej Rady miejskiej. Porządek obrad obejmuje: 1) sprawę rozszerzenia gazowni miejskiej i 2) poprawę bytu prowizorycznej służby miejskiej.

W SPRAWIE PODWYŻSZENIA ZASILKÓW WOJSKOWYCH. Niedawno wydane rozporządzenie przyznaje rodzinom osób powołanych do pełnienia wyjątkowej służby wojskowej jak niemieckim żołnierzom wojennym wyższe zasiłki. Podwyżkę te przyznają Komisje zasiłkowe jedynie na skutek wnieśionego podania stron, a nie z urzędu. Rozporządzenie weszło w życie z dn. 1 kwietnia b. r. Porady i pomocy w uzyskaniu

podwyżki zasiłków udziela bezinteresownie Biuro informacyjne i porady prawnej K. B. K. w Krakowie, plac Maryacki 2, II. p., w godzinach urzędowych od 9—1. z wyjątkiem niedziel i świąt. Ono też śpieszy z poradą i pomocą we wszystkich sprawach wynikających z obywatelskich stosunków, jak w sprawach pensji inwalidzkich, zaopatrzenia rodzin po poległych żołnierzach, świadczeń i szkół wojennych, w sprawach wychodźstwa wojennego i sezonowego, odbudowy kraju, udziela pomocy w korespondencji między osobami rozdzielonymi wskutek wojny i t. p. Przy zapytaniach piómych trzeba na odpowiedź założyć markę za 25 hal.

WYSTAWA OBRAZÓW RELIGIJNYCH ks. St. Moszyńskiego w-budynku Związku powoz. artystów polskich przy ul. Szpitalnej l. 21 (wejście od pl. św. Ducha) trwać będzie do 29 kwietnia włącznie. Zaczynając szeroka publiczność, wraziła na wybitną działalność artystyczną zmarłego kapłana, jak też koło specjalnie zajmujące się tak aktualną wobec odbudowy kościołów sprawą sztuki i dekoracji kościelnej, zwiędzają z wysokim i nieślabnącym zainteresowaniem tę wystawę tak uderzającą przez swą szczególną wartość.

SPRAWY PLANTACYJNE. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji plantacyjnej Rady miasta pod przewodnictwem wicepr. m. Rollego. — Komisja dokonała wyboru komitetu gospodarczego plantacyjnego jako organu komisji plantacyjnej, dla kontroli zarządu ogrodów miejskich, dla opieki nad plantami, ogrodami i urządzeniami ogrodowymi w mieście, dla zarządzenia i robót ogrodowych w zakresie wydatków budżetowych i uchwał komisji plantacyjnej. Do tego komitetu wchodzi także prof. Dr M. Straszewski. — Następnie komisja zgodziła się na przyznanie kilku kredytów dodatkowych na konieczne potrzeby ogrodów miejskich, których to potrzeb wykryli kredytami budżetowymi zaspokoić nie było można. — W końcu poleciła komisja zarządowi ogrodów miejskich wydatkująco zaopiekowanie się parkiem podgórnym na „Krzemionkach“ i jego urządzeniami.

Później odbyło się wspólne posiedzenie komisji plantacyjnej z kuratorem parku Dra Jordana, na którym rozpatrywano wnioski magistratu o przeszerzenie drzew w parku Dra Jordana, które z powodu swojego rozrostu lub gęstości zasiedzenia zaciemniają zbitny park lub przytłumiają wzrost innych drzew i krzewów. Komisja wydelegowała dwóch swoich członków i upoważniła ich, aby w odpowiedniej porze rzecz tę zbadała i potrzebne zarządzenia wydała.

PRZEKROCZENIA PRZEPISÓW ŻYWNOSCIOWYCH. Magistrat ogłasza dalszy wykaz osób ukaranych administracyjnie za przekroczenie przepisów, ograniczających spożycie artykułów spożywczych. Ukaranymi zostali: grzywnami po 100 kor. za podawanie kawy w czasie niedozwol. i mięsa w dniu beźmięsnym Pawłusińska Marya restauracya, rzemiań. miej. Za podawanie piwa w czasie niedozwol. po 100 kor.: Baehner Rozalia, restauracya, Zwierzyniecka l. 33; Wischnitzer Malka restaur., Grzegorzowska l. 7; Kawowicz Marya restaur., Dębniński Rynek; Jakubowicz Zygmunt, restaur., Zygmunt Augusta l. 4; Lamersdorff Józef restaur., Lubież 15; Klinger Chaim Natan restaur., Czarnowiejska l. 7; Ritter Zofia, Lwowska 24; Lerner Maurycy restaur., Blch l. 4; Rittermann Rozalia restaur., Słowackiego l. 3; za sprzedaż białego piczywa Felezer Bruch restaur., B. Ciata 18, 150 kor.; Za podawanie chleba i nieprzestrzeganie dni beźmięsn. Nerek Zofia restaur. 200 kor. Za sprzedaż białego piczywa Kuperman Chaim restaur. Krakowska l. 3. 200 kor.; Liebkind Dehora restaur. Dietla 37 100 kor.; Brand Dorota mleczarnia Lwowska 3, 100 k. Za sprzedaż chleba względnie wyrób białego piczywa Graj Stanisław restaur. Marka 23, 100 kor. Ze nieprzestrzeganie przepisów o ograniczeniu spożycia mięsa Dydak Wincenty restaur. Kleparz 100 kor. Keller Abraham restaur. Krakowska 23, 300 kor. Rattner Taube restaur. Skalska l. 1, 100 koron. — Landes Michał restauracya św. Gertrudy l. 26, 600 kor. Landau Amalia wyszynk Ogrodowa 8, 100 kor. Za sporządzanie kilku gatunków potraw mięsnych z got. mięsa Rutkowski Jan Grand Hotel restaur. 200 kor. Rosenbaum Amalia restaur. Pawia l. 2, 400 kor. Irena Wołkowska Podwale, kawiarnia Esplanade 300 kor. Za nieprzestrzeganie dni beźmięsnych i beztłuszczowych Lisieński Jan restaur. Hotel Francuski 1000 kor. Wischnitzer Mojżesz restaur., Grzegorzowska l. 31 150 kor. Kisielewski Gustaw, kierownik restaur. Hotel Saski 3000 kor. z zagrożeniem zamknięcia. Hajto Władysław restaur. Floryańska l. 19 400 kor.

Ponadto skazał magistrat kilkunastu właścicieli kawiarni i restauracji za różne drobne przekroczenia na grzywny od 20 do 50 koron.

ROZSZERZENIE GAZOWNI MIEJSKIEJ. Pod przew. prez. Dr Leo odbyło się wczoraj posiedzenie komisji gazowo-elektrycznej. Komisja uznała potrzebę natychmiastowego powiększenia gazowni i uchwała przedłożyć Radzie miasta wnioski celem uzyskania odpowiedniego kredytu na pokrycie powyższych inwestycji. Następnie zatwierdziła wnioski na dostawę węgla na rok 1918.

OGRANICZENIE POBORU NAFTY. Magistrat komunikuje: Ze względu na zmniejszony kontyngent naftowy dla Krakowa wobec nadechodzącej pory letniej magistrat zarządza dalsze ograniczenie poboru naftę do oświetlenia — a mianowicie: począwszy od dnia 16 kwietnia br. a) Właściciele sklepów (konsumentów z kategorii D) zostają zupełnie wyłączeni od poboru naftę. b) Właściciele przedsiębiorstw przemy-

ślowych (kat. C) otrzymywać będą tylko połowę pobieranej dotychczasowej naftę t. j. jeden litr na okres 2 tygodniowo.

NA „RODZINĘ SIEROCĄ“. Za zezwoleniem komendy Twierdzy odbędzie się w niedzielę d. 15-go kwietnia zbiórka w kawiarniach i cukierniach urządzona staraniem Sodalicy Maryańskiej „Pani“ na cele „Rodziny sieroczej“. Spodziewać się należy, że piękny cel zachęci publiczność do wydatnej ofiarności.

Z Polski i ze świata.

ZJAZD TECHNIKÓW POLSKICH. We czwartek w sali obrad warszawskiej Rady miejskiej o godzinie 10 przedpołudniem odbyło się otwarcie Zjazdu. Otwarcia dokonał przewodniczący komitetu organizacyjnego inż. A. Kühn. Uczestników powitał prezes Stow. techników inż. P. Drzewiecki. Po przemówieniach przedstawiciel instytucji uczestniczący Zjazdu przeszedł do gmachu Stow. techników na zebranie plenarne, gdzie pierwszy referat wygłosił rektor politechniki inż. St. Tatschke p. t. „Szkoły techniczne wyższe w związku z przygotowaniem techników przemysłowych“.

POMNIK POWSTAŃCÓW W PŁOCKU. Jak dzienniki z Królestwa donoszą, w Płocku zbierane są składki na postawienie krzyża, ewentualnie pomnika dla powstańców, poległych w Płocku w r. 1863.

Z BOCHNI. W uzupełnieniu notatki o pożarze w handlu firmy Fr. Malek, zamieszczonej dnia 11 b. m. donoszą nam z Bochni, że ofiarą ognia padło życie ludzkie. Już podczas pożaru zauważono brak służącej sklepowej, później jednak podczas ustuwania rumowiska przekonano się, że zginęła w płomieniach. Zwłoki jej, na pół zwęglone, na pół zmiażdżone znaleziono w sklepie pod ładą kupiecką o kilka kroków od miejsca wybuchu.

ZASADNICZY WYROK W SPRAWIE ZASIELKÓW. Trybunał administracyjny w Wiedniu orzekł przed kilku dniami stanowczo w kwestyi, czy komisya zapomogowa ma prawo kontroli nad sposobem zużycia udzielanego przez nią zasiłku. Sprawa, która była przedmiotem rozprawy, przedstawia się następująco: Powiatowa komisya zapomogowa w Gorlicach udzieliła ojeu powołanego do służby wojskowej Piotra Wasowskiego, Janowi Wasowskiemu dziennego zasiłku w kwocie trzech koron, który tenże przez dłuższy czas pobierał. Po upływie pewnego czasu delegat komisji, bawiąc w miejscu zamieszkania Wasowskiego stwierdził, że Jan Wasowski stale przepija otrzymany zasiłek, wcale, nawet w drobnej części, nie obracając go na zaspokojenie potrzeb rodziny. Wobec tego wstrzymano mu wypłatę zasiłku. Na wniesione z tego powodu zażalenie oświadczył trybunał administracyjny, że komisya zapomogowa nie ma prawa kontroli sposobu użycia udzielanego przez nią zapomogi i przyznał Janowi Wasowskiemu prawo pobierania w dalszym ciągu zasiłku sustentacyjnego.

NUNCYUS AVERSA. Znany w Monachium nuncyusz papieski kardynał Aversa był następcą powołanego do kolegium kardynalskiego nuncyusza Frühlirtha. Urodził się w r. 1862 w Neapolu. W r. 1885 został wyświęcony na kapłana, w r. 1895 zaś przydzielono go do nuncyatury w Wiedniu. W r. 1903 został s. p. ks. Aversa wicesekretarzem w kongregacyi dla nadzwyczajnych spraw kościelnych. W r. 1906 otrzymał godność tytularnego arcybiskupa Sardes i apostołskiego delegata dla Kuby i Portoryco, w r. 1910 i dla Wenezueli. Nuncyusz Aversa należał do najmłodszych kardynałów.

NOWA ROSYJSKA PIECZĘĆ PAŃSTWA. Rząd prowizoryczny, jak donoszą z Petersburga, ustanowił nową pieczęć państwową, przedstawiającą dwugłowego orła, ale bez korony i bez herbu.

BUDEŻET DWORU CARSKIEGO. Dzienniki rosyjskie donoszą, iż nowe ministerstwo skarbu zajmuje się obecnie rawiąją budżetu byłego ministerstwa dworu. Dochód tego ministerstwa wynosił 42 miliony rubli, wydatki zaś rocznie wynosiły 367.000 rubli, utrzymanie pałaców petersburskich 2.500.000 rubli, zamek Pietierhof 117.000 mbl, Carskoje Sioło 2.000.000 rubli, stajnie i garaż 1.500.000 rubli. Suma, wstawiona do budżetu na koszt pałowania carskiego, wynosiła 345.000 rubli.

NOWY HYMN ROSYJSKI. Na łamach moskiewskiego „Russkiego Słowa“ w numerze z 20 marca znajdujemy artykuł, donoszący, że nowy narodowy hymn rosyjski jest już napisany i zostanie w najbliższych dniach rozpowszechniony za pomocą prasy i osobnych pism ulicznych. Jest on ułożony wedle wzoru Marsylianki, nie wspomina ani jednym słowem o osobie panującego, ani o prezydencie lub innej głowie państwa, lecz wspomina tylko o narodzie i demokratycznych rządach. Dzień opublikowania hymnu ma być obchodzony w całym kraju jako wielkie uroczyste święto narodowe.

VICKO PERKOVIC. Twórca narodowego odrodzenia Chorwatów w Dalmacyi, poseł Vicko Perkovic zmarł w Klisje, dożywszy sędziwego wieku. Swego czasu położył on wielkie zasługi około zjednoczenia narodowego Chorwatów na ziemiach dalmackich i opracował właściwie sam cały dzisiejszy polityczny program stronniectw politycznych w Dalmacyi. Narod chorwacki uznaje, iż był on najzastępszym z działaczy około jego odrodzenia w ostatnich latach czterdziestu, jak czytamy teraz w nekrologu zagrzebsk. „Novostji“.

Firma: **JOZEF MASSAR** W KRAKOWIE, ul. Floryańska L. 15

poleca na wiosnę i lato: Materyały wełniane i jedwabne, Płótna, Zefiry, Batysty itd. Gotową Konfekcyę dziecięcą, Bieliznę, Czapeczki i Kapelusze

Próbek towarów obecnie nie wysyła się.

Magazyn otwarty od godziny 8-mej rano do 1-szej i od 3-ciej popołudniu do 7-mej wieczór.

Tydzień K. B. K.

Wpłynęły następujące ofiary:

(Ciąg dalszy 6.)

Parafia, Szczyrk	K	16.
Dzieci z Chocholowa na głodac dzieci	K	147.
Artur Zaręba, Zakopane	K	233.
Parafia Żelazna, Lwów	K	500.
Parafia Woźniki	K	100.
Ks. Obrubański, Kraków	K	50.
Kościół św. Barbary, Kraków	K	600.
Kościół św. Piotra, Kraków	K	3250.
L. K. Kraków	K	100.
Kościół paraf. św. Salwatora, Kraków	K	140.
Spółka rolniczo-handlowa „Jedność” Kraków	K	1000.
Ludwik Kuchar, Kraków	K	30.
Stanisław Zaleski, Kraków	K	10.
Parafia Zielonka	K	104.
Parafia Łodygowice	K	90.
Parafia Skawina	K	360.
Stefan Iglicki, Kraków	K	50.
Badać c. k. Naměst. Antoni Pogodowski, Wadowice	K	100.
Anna i Apollinary Kosterkiewicz, Wiednia	K	500.
Ks. prof. Zygmunt Külig, Kraków	K	70.
Parafia Jelenia	K	70.
Ks. Proboszcz Karol Faluch, Odrówąż	K	80.
Księga Misyonarzy, Stradom — z kościoła i od siebie	K	300.
Suderowa, Prokocim	K	2.
E. J. Adam Jędrzejewicz, Studenka i Klasztor św. Andrzeja, Kraków	K	200.
Dr E. S. Kraków	K	100.
Klasztor Niepokalanek, Jarosław	K	30.
Er. Czubiak, Niepokalanec — ze składek Ks. Kasprzycki, Grębów	K	50.
Stanisławowie Kieleccy, Osieczów	K	100.
Dr Włodzimierz Trzeciak, Radziechów	K	500.
J. M. Ch. Baba niża	K	12.
Julian Bardecki dzierżawca dóbr Wojtkowa	K	20.
Jan Gienula, Kraków	K	10.
Zwierzchność gminna Przebysz Bór	K	22.
Parafia Waksmund	K	92.
Parafia Piszczowice	K	36.
Parafia Czaniec	K	33.60.
Parafia Wilanowice	K	109.
Parafia Heczanowice	K	114.34.
Parafia Witkowice	K	70.
Parafia Miedziopiórdzie	K	90.
Parafia Jordanów	K	260.
Parafia Tarnawa dolna	K	25.
Parafia Zabierzów ad Kraków	K	30.
Parafia Żywiec w kościele św. Krzyża	K	132.
Parafia Tużcan	K	100.
Parafia Buczkowice	K	75.
Parafia Brzeziny	K	85.
Parafia Wróblewice	K	72.
Parafia Osiek	K	205.
Parafia Lapanów	K	285.
Parafia Maków	K	132.12.
Parafia Wyroka	K	60.
Parafia Lipowa	K	70.
Parafia Gorzków	K	120.
Parafia Nowa Góra	K	50.
Parafia Zakrzów	K	105.
Parafia Stara wieś	K	81.
Parafia Poręba Wielka	K	22.
Parafia Mogiła	K	68.40.
Parafia Żywiec	K	230.
Parafia Komorowice	K	100.
Parafia Miętusowo	K	180.
Parafia Bobrek	K	160.
Parafia Krzeszów	K	283.
Parafia Palczowice	K	40.
Parafia Sulikowice	K	310.
Parafia Jawiszowice	K	57.
Parafia Koszarawa	K	115.
Parafia Głogoczów	K	50.
Parafia Stróża	K	50.
Parafia Zakliczyn	K	57.74.
Parafia Sucha	K	200.
Parafia Bulowice	K	60.
Parafia Pacerzowice na sieroty	K	70.
Parafia Bestwina	K	175.
Parafia Sidzina	K	71.42.
Parafia Krzyszkowa	K	53.23.
Parafia Kilkusowa	K	130.
Parafia Oświęcim	K	100.
Parafia Bielany	K	60.50.
Parafia Rychwałd	K	69.50.
Parafia Dziekanowice	K	102.
Parafia Tarnawa	K	100.
Parafia Dankowa	K	60.
Parafia Rudawa	K	205.12.
Parafia Odrówąż	K	140.50.
Parafia Głębocze	K	50.
Parafia Skomielna	K	51.
Parafia Bucakowice (2-gi raz)	K	26.
Parafia Raba wyżna	K	137.
Spółka oszczędności, Raba wyżna	K	100.
Składka w kaplicy Pewel mała	K	10.
Ks. Cebula, Pewel mała	K	15.
Ks. Włodek od parafii, Lipiuk ad Biała	K	200.
Ks. Maciejowski, Ostrowsko	K	100.
Maryja Jarosz, Wierzb	K	15.
Borysław, Galicja	K	200.
Okręgowy Wydział aprowizacyjny Boleschowice	K	50.
Parafia Dydnia	K	58.80.
Nadrada Kazimierz Merkl, Kraków	K	10.
Izba pracodawców w Borysławiu	K	100.
Józef Dubowski, Żywiec	K	2.
Liga Kobiet N. K. N. Rozwadów	K	20.
Dom rekolek. OO. Jezuitów, Lwów	K	35.60.
Józef Popek, Stary Sącz	K	20.
C. k. Urząd pocztowy, Przeworsk	K	10.
Fr. Pamula, Biała	K	20.
Konrad Boedze, Ostrowiec Polaki	K	2.
C. k. szpital polowy nr. 101	K	30.
OO. Redemptoryści, Tuchów	K	200.
OO. Redemptoryści, Tuchów składka kościelna	K	270.10.
C. k. Urząd podatkowy, Biecz	K	20.
Dr Roman Sroka, Wadowice	K	20.
Tadeusz Czaderski, Trzebinia	K	2.
Józef Sarlej, Wiednia	K	20.
Anna Zabina, Stockerau	K	50.
Dr Kostecki Lajkovic, Serbia	K	40.
Roman Żurawski, Włoszczow	K	100.
Hr. Juliusz Tarnowski, Chorzelów	K	200.
Kazimierz Marcinkiewicz, Biała	K	24.
Maryja Adamczykowa, Biała	K	5.
Seweryn Skrzyński i Eustachowicz, Stach i Jerzy Ryłscy, Zakopane, Chata	K	207.
Ks. W. Danek, Budapeszt	K	4.
Dr Alkxander Teichmann, Pola	K	1000.
Dr Zdzisław Dzikowski, nadpor. Feldp. 380	K	10.
Ks. Franciszek Zak, Jeleśnia	K	10.
Ks. Józef Lehman, Opawa	K	50.
Klara Ropczyńska, Hludno p. Dynów	K	20.
C. k. Urząd kolejowy, Rozwadów	K	30.88.
OO. Bernardyni, Leżajsk	K	100.
A. Basakowski, Straszal	K	100.
Józef Kosiak, Biała	K	100.
Piotr Brzozowski, Schodnica	K	100.
Józef Podhajski, Dybrowa ad Tarnów	K	10.
Michał Leliwa Baier, Przybyś	K	100.
Antonina Stozkowska, Lęnowice p. Bogumilowice	K	4.

Biblioteka teolog. polskich, Wiednia	K	55.
J. K. Deskur, Wiednia	K	20.
Stanisław Luchowice, od dzieci szkolnych, Maków	K	32.
Tadeusz Majewski, Jarosław	K	20.
Marynowie Jeliński, Kraków	K	30.
Ewunia Cichocka, Zakopane	K	10.
A. Mach. Kraków, Pijarska 9	K	5.
Siostry F. Chranów	K	4.
Dr Jakób Krok, Przeworsk	K	20.
Żebrowska, Kuczyńska, Wilkosz, Kasprzak, Krawczyk, Ryzków	K	8.
Karola Wojciechowska, Dobromil	K	6.
Zarząd szkoły żeńskiej, Korczyna	K	7.
Stanisław Kindykiewicz, Feld, 369	K	10.
Ks. Gorazdowski, Lwów, Kurkowa	K	10.
R. Chrobak, nauczyciel w Jazowsku p. Łącko	K	10.
Inż. Karol Gawron, Starostwo, Rzeszów	K	55.
Ks. Zygor Steczko, Polanka wielka	K	50.
Parafia i ks. Proboszcz, Brzeszcze	K	162.
Ks. Proboszcz Widlarz, Rybne	K	100.
Parafia Rybne	K	400.
Od personelu stacyi klimatycznej, Zakopane	K	21.90.
M. Gawałka, Rawa ruska	K	20.
Dyrekcja lasów i dóbr państw. Biała OO. Reformacji w Rawie ruskiej i kaplica w Siedliskach	K	50.
Ks. Krolicki, Jasienica koło Brzozowa	K	12.
Stanisław Maraszewski, Radomyśl	K	50.
T. i M. Oborskie, Mielec	K	12.
Wanda Skalikowa, nauczycielka od dzieci i siebie, Zembrze	K	17.
Składka polskiego stołu menaży oficy, kuchni korp. Hofmanna, Feldu, 380	K	20.
Kancelarz Konsystorza - Książęco-Biskupiego	K	100.
Młodzież nowotarska powołana do wojska z pikniku pozełgalnego	K	60.
Kapelania w Krystynowie	K	144.30.
Urząd parafialny ze składki kościelnej, Spytkowice	K	266.
Parafia Szczakowa	K	102.24.
Parafia Słomki	K	110.
Parafia Łopuszna	K	53.78.
Parafia Kaniów	K	42.50.
Parafia Siewpr	K	195.10.
Ks. Olkisz, Szafłary	K	20.
OO. Bernardyni, Kalwaria	K	200.
SS. Felicyanci, Smoleńsk	K	50.
Leut. J. Siewiński, Feldpost 168	K	50.
Ks. Jan Wadolny, Kety	K	100.
Willa Wołodzyńska Zakopane — zebrane na wieczorze tow.	K	22.
Składka kościelna Zembrze	K	212.
Ks. Wincenty Mika, Zembrze	K	30.
Składka kościelna, Rzyki	K	30.
Ks. Karol Gelata, Rzyki	K	10.
Ks. Jan Nowak, Ujsoły	K	5.
Składka kościelna, Rajcza	K	239.80.
Ks. Józef Podmokły, Rajcza	K	10.
Ks. Stefan Romowicz, Rajcza	K	10.
Ks. Grudziński, Rajcza	K	21.
Ks. Wojciech Janas, Palczowice	K	10.
Ks. B. Kutek, Łazany	K	35.
Składka kościelna, Jeleśnia	K	130.
Ks. Syc, Jeleśnia	K	100.
Składka: OO. Bernardyni, Kalwaria zembrzowska	K	80.
Składka kościelna Raciborowice (dotakowo)	K	10.
Składka kościelna, Wierzb	K	148.40.
Ks. M. Krzyska, Wierzb	K	50.
Ks. Jettmar, Gorzków	K	52.
Składka kościelna, Marecporeba	K	100.
Składka kościelna, Regulice	K	87.
Składka kościelna, Radziechowa	K	100.
Składka kościelna, Płoki	K	16.50.
Składka kościelna, Trzemiśnia	K	52.40.
Składka kościelna, Wólkowa	K	73.
Składka kościelna, Dobczyce	K	240.
Składka kościelna, Liszki	K	20.
Składka kościelna, Czulice	K	40.
Składka kościelna, Białka	K	250.
Składka kościelna, Krzywaczka	K	118.
Składka kościelna, Babice na sieroty poległych	K	240.
Zarząd filii szkoły żeńskiej w Oświęcimiu	K	26.
Zarząd 6-cio kl. szkoły męskiej w Oświęcimiu	K	12.48.
Zarząd szkoły w Rajsku	K	18.
Zarząd szkoły w Brzezince	K	12.99.
Zarząd szkoły w Jaszczechach	K	30.17.
Zarząd szkoły w Brzeszczach	K	26.
Zwierzchność gminna Spytkowice	K	30.
Zwierzchność gminna Brzeszcze	K	20.
Zwierzchność gminna Rajsko	K	40.02.
Dochoód z wieczorku styczniowego w Oświęcimiu	K	81.
Dochód z przedstawienia w Kino-teatrze w Oświęcimiu	K	104.68.
Oktaf i Cecylia Doschot, Oświęcim	K	98.66.
C. k. Urząd podatkowy, Mielec — zebrane przy wypłacie zasiłków	K	59.
Ks. Józef Stachyrak, Infułat, Przemysł Stanisława Słusarkówna od siebie i dzieci, III. kl. szkoły w Bierzanowice	K	5.
Klasa III. A. Pietrzykowiec	K	2.10.
Maryja Ochalska, Wieliczka	K	6.
C. k. Urząd podatkowy, Tyczyn	K	147.50.
Władysława Jarzabkowska, Krasne potockie	K	70.
szkółka Instytutu Maryi, Kraków	K	70.
Ks. Leonard Lasocki, Rudnik	K	5.
Dr Stanisław Starzyński, Lwów	K	100.
Stan. Szparyński, Turka n/Stryjem	K	5.
Wiktor Stanisław hr. Korczynin, Korczów	K	20.
Zarząd spółki oszczędności i pożyczek, Lanckorona	K	25.
Bronisława Spomorska, Lwów	K	2.
Dyrekcja prywatnego gimnazjum żeńskiego w Nowym Sączu	K	180.
Reg. Szyrajew, Lwów	K	6.
Kasa oszczędności i pożyczek, Jasien	K	76.80.
Dr Holub, Drohobycz	K	20.
Ratocezyn Towarzystwo naftowe, Drohobycz	K	200.
Adam Szymborski, Drohobycz	K	10.
Stefan Pallas, Drohobycz	K	10.
„Maurycy” (Dr B. Langrock, Drohobycz)	K	100.
Adam Rawicki, Bielsko	K	100.
Zygmunt Wasyliszyn, Drohobycz	K	10.
Eliasz Stern, Drohobycz	K	150.
Jakób Maciejik, Drohobycz	K	1.
Dr M. Taub, Drohobycz	K	20.
Naphtabohrgung G. m. b. H. p. Roman Feix, Drohobycz	K	50.
Michał Kammermann, Drohobycz	K	50.
Wit Suliminski, Drohobycz	K	50.
S. L., Drohobycz	K	10.
Józef Haas, Drohobycz	K	100.
Dr Bergwerk	K	50.
Bracia Kreisberg	K	100.
Leib Licht, Drohobycz	K	50.
Ake. Towarzystwo, Borysław 2	K	200.
M. Lifschutz, Drohobycz	K	2500.
Julian Pierściński, Drohobycz	K	47.
Baruch Löw, Drohobycz	K	100.
Dunka de Sajo, Drohobycz	K	50.
Floryan Hendrich, Drohobycz	K	40.
Chain Eskales, Drohobycz	K	100.
Dr Edmund Kaleta, Drohobycz	K	30.
Jan Lenartowicz, Drohobycz	K	100.
M. Klinghoffer, Drohobycz	K	100.

Joachim Helberg, Drohobycz	K	50.
Bank of England, Drohobycz	K	200.
Lewicki, Drohobycz	K	100.
Gustaw Chobot, Drohobycz	K	30.
Haczewski, Drohobycz	K	5.
Scott Buber, Drohobycz	K	200.
Piotr Tumidajski, Drohobycz	K	1000.
Inż. L. Wasowicz, Drohobycz	K	30.
Inż. Kazimierz Broniowski, Drohobycz	K	30.
Roman Lossow, Drohobycz	K	300.
Mieczysław Longchamps, Drohobycz	K	300.
Dr Hausmann, Drohobycz	K	150.
Spółka gazowa, Drohobycz	K	1000.
„Galicja”, Drohobycz	K	1000.
Bracia Goldman, Drohobycz	K	500.
Aleksander Steyezh, Drohobycz	K	80.
Galic. Karp. Towarzystwo naftowe, Drohobycz	K	2500.
Bracia Sitzmann, Drohobycz	K	1000.
Inż. Wład. Łozański, Drohobycz	K	40.
Dr Szajna, Drohobycz	K	10.
Józef Mierlik, Drohobycz	K	1000.
Karol Klusik, Drohobycz	K	300.
Firna J. M. Waterkoy, Drohobycz	K	300.
Filip Lewicki, Drohobycz	K	40.
Markus Löwenthal, Drohobycz	K	10.
Emil Juper, Drohobycz	K	50.
Leon Kornhaber, Drohobycz	K	200.
Marcin Pietruszka, Drohobycz	K	200.
Stefan Monasterski, Drohobycz	K	100.
Dr Schatzel, Drohobycz	K	2.
Józef Hulles, Drohobycz	K	50.
Dr Witold Wittig, Drohobycz	K	50.
Dr Neumann, Drohobycz	K	20.
Leon Zgoda, Drohobycz	K	10.
Kajetan Janowicz, Drohobycz	K	5.
Hermanowski, Drohobycz	K	20.
Tad. Czerlunczakiewicz, Drohobycz	K	10.
Dr Bergwerk, Drohobycz	K	20.
K. Wasyliszyn, Drohobycz	K	20.
Piotr Tumidajski, Drohobycz	K	200.
A. Fruling, Drohobycz	K	20.
Mieczysław Longchamps, Drohobycz	K	10.
Jan Longchamps, Drohobycz	K	10.
Urządniacy Banku austro-węgierskiego Drohobycz	K	20.
Dr Stanisław Pohorecki, Drohobycz	K	30.
Składki w kościele dnia 2 lutego i 4 lutego, Drohobycz	K	847.50.
Skarbowca w sądzie w Drohobyczu	K	315.94.
Skarbowca w Banku Przemysłowym w Drohobyczu	K	1.70.
Dr Wawskowicz, Drohobycz	K	150.
Konsum w Drohobyczu	K	300.
4 kl. szkoła ludowa, Drohobycz	K	8.23.
Ks. J. Szalayko, Drohobycz	K	200.
P. Pohorecki, zamiast wiencia na trumnę s. p. Huppertowej, Drohobycz	K	30.
P. Passendorfer, Drohobycz	K	10.
F. Huppert na cześć s. p. Matki, Drohobycz	K	50.
Marcin Boroński, Drohobycz	K	100.
Steinbachowa, Drohobycz	K	10.
Ks. Pasternak, Drohobycz	K	10.
Artur Simon, Drohobycz	K	20.
Ks. Ignacy Wnuk, Drohobycz	K	1.
Dr B., Drohobycz	K	1.
Włodowiec, Drohobycz	K	5.
N. N., Drohobycz	K	20.
Helena Urbanowiczówna, Drohobycz	K	20.
Janina Harlanderówna, Drohobycz	K	5.
N. N., Drohobycz	K	20.
Helena Tenderówna, Drohobycz	K	2.
Józef Lachowicz, Drohobycz	K	10.
Helena Lobozowa, Drohobycz	K	2.
Ludwik Gerstman, Drohobycz	K	10.
Karolina Kropf, Drohobycz	K	10.
Stanisław Zukowski, Podmanasterz	K	1.
Stefania Szwabowicz, Drohobycz	K	1.
Helena Szewatkowa, Drohobycz	K	2.
Zofia Szwabowiczówna, Drohobycz	K	1.
Maryja Aulichowa, Drohobycz	K	1.
Znaleziona, Drohobycz	K	2.
Kasa Oszczędności, Drohobycz	K	50.
Tobiaszek, Drohobycz	K	50.
Bank Przemysłowy filia w Drohobyczu	K	150.
Dr Zdzisław Słuszkiewicz, Drohobycz	K	30.
N. N., Drohobycz	K	2.
Zygmunt Bięga, Drohobycz (wygraną zakład)	K	5.
Józef Turak, Drohobycz	K	5.
Mieczysław Bartoszewski, Drohobycz	K	5.
S. L., Drohobycz	K	10.
Bank Przemysłowy, filia w Borysławiu	K	150.
Fr. Kolarz, Drohobycz	K	2.
Zarząd kopalni „Ester” Borysław, ekspozytura	K	50.
I. Kraft i Spka, Drohobycz	K	50.
Zarząd kopalni „Ester”, Borysław	K	200.
Zebrane na listę inż. Jelonka, Drohobycz	K	52.
Zebrane na listę p. nac. Stolca, Drohobycz	K	460.20.
Zebrane na listę p. nac. Hermana, Drohobycz	K	19.28.
Zebrane na listę rady Gerstmana, Drohobycz	K	100.
Dr Szajna, Drohobycz	K	20.
Hr. Fryk Eisenstein, Drohobycz	K	50.
P. Budyk, Drohobycz	K	31.

KORESPONDENCYA ROZDZIELONYCH.

Każdy, kto ma blizkich poza linią bojową, może nawiązać z nimi korespondencję za pośrednictwem „Głosu Narodu“.

Na zasadzie naszej umowy z Polskim Oddziałem przy Rosyjskim Czerwonym Krzyżu w Sztokholmie — każdy list zamieszczony w „GŁOSIE NARODU“ zostaje niezwłocznie przesłany ze Sztokholmu pocztą pod wskazanym adresem. W braku dokładnego adresu (przy niewiadomym miejscu pobytu), zostaje on zadarmo wydrukowany w 4. najpoczytniejszych pismach polskich w Rosji, a mianowicie: „Gazecie Polskiej“, w „Dzienniku Kijowskim“, „Kuryerze Nowym“, „Nowym Kuryerze Litewskim“ i tą drogą dostaje się do rąk adresata.

Odpowiedzi i listy z Rosji zamieszczone w tych pismach drukujemy bezpłatnie. Z uwagi na doniosłe społeczne znaczenie tego jedynego i pewnego dziś środka korespondencyjnego, obliczyliśmy ceny możliwie najniższe, a mianowicie: Pierwsze 24 słów Kor. 5 — Każde następne 10 słów Kor. 150, powtórzenie 24 słów Kor. 1 — następnych 10-ciu słów Kor. 1 —.

Korespondencję zamieszczamy jedynie po nadstaniu gotówki.

Wojciech Borysowicz, Jabłonna, zawiadamia Henryka i Czesława Borysowiczów, którzy wyjechali z inżynierą Błiżniakiem. Wszyscyśmy zdrowi. Brat Władzio w niewoli. Odpisze tą drogą. 2197

Eugenia Świecka zawiadamia Maryę Świecką, Kijów, Zytomierska 20. Kazimierzka i Majdan zupełnie zrujnowane. Gospodarstwo nie idzie. Zaległości duże. Ani ja, ani ojciec w tem pomóż nam, bo nikt procentów nie płaci. Zawiadam mnie tą samą drogą, jak wysokie dano wynagrodzenie za zniszczenie majątków? Co słyhać z tobą i dziećmi? Jesteśmy zdrowi. 2198

Leonarda Olszewska, Wilcza 53, zawiadamia brata Edmunda Olszewskiego, gub. Charkowska st. Kramatorska, dom Obotowej 215. Jesteśmy zdrowi, Władzio w domu, czekamy odpowiedzi. Powodzi się dobrze. 2148

Wielmożnego Pana **Simiera**, dyrektora Banku handlowego warszawskiego, Piotrogród, albo osobę znajomą gława Leon Cyndek, firma „Fuels“, Warszawa, zawiadomcie Stanisława Cyndekiego, 12 automobilowa rota, że rodzina zdrowa. Ojciec, siostra pracują, proszą wiadomości tą samą drogą. Warszawa, Nowy-Zjazd Nr. 6, m. 30. 2178

Zarząd dóbr Kolei nadwiślańskiej, Moskwa, **Władysław Kamiński**. Zona zawiadamia, że ogłoszenie czytada, jestem w Jabłonie, zdrowa wraz z wszystkimi dziećmi u ojca. Proszę bardzo przysłać mi pieniądze. Gdzie jest brat Julek? Kozłowski umarł. 2179

Władysława Staniewicz prosi p. Czarneckiego z Białoceki, gub. Kijowskiej, o wiadomości o jej synu Tadeuszu. Był w jego aptece we wrześniu 1915 r. Zawiadamia syna, że zdrowa, jest u ks. Sapichów. Obecnie mieszkają w Warszawie. Proszę o odpowiedź w „Głosie Narodu“. 2180

Poszwińska Antonina z Pruskowa zawiadamia Władysława i Kazimierza Poszwińskich, że są zdrowi, proszą o pomoc pieniężną. Adres: Haasman Walenty, War. Trebacka Nr. 10, dla Poszwińskich. 2181

Strzelecy z Łysakowa, gub. Lubelskiej, stronskani rodzice i bracia upraszają krewnych, znajomych i wszystkich ludzi dobrej wiary, którzy coś wiedzieli o Stanisławie Strzeleckim, herb Oksza, powołany w czerwcu 1915 r. jako zapasowy jednoroczny w randze starszego podoficera do 4 pułku charkowskich ułanów do Ostrogorska, Woroneżskiej gub., żeby zechcieli wiadomości o nim przelać nam za pomocą pism lub inną drogą. Jesteśmy wszyscy zdrowi. Od czasu wyjazdu nie mamy o nim wiadomości. Wszystkie pisma polskie i rosyjskie prosimy o przedrukowanie niniejszego. 2182

Jan Szezygalski, armia czynna 121 zapasowy batalion piechoty 15 rota, 2 pluton. Władysław Szezygalski, armia czynna 18 Martyny dywizyon artylerji I. baterja. Ojciec zapytuje, gdzie są, czy żyją. Odpowiedź proszę tą drogą. 2183

Marta Piasecka zawiadamia męża Bronisława, że jest zdrowa z córką Heleną, znajdując się w Seroce, Witold w Warszawie. Bracia wszyscy zdrowi. Pieniądze otrzymaliśmy. Na deszę odpowiadaliśmy. Listów nie otrzymałam. Co słyhać o Ignasiu, Andrzejewskich? Serdeczne pozdrowienia od wszystkich. „Dziennik Kijowski“ proszony jest o przedrukowanie. 2199

Stefana Mazus zawiadamiają rodzice, Warszawa, Chmielna 130, że wszyscy żyją. Ojciec słaby, siostra chora. Przesyłamy pozdrowienia. Leokadya zdrowa, śle uklony. Dziadek Brutkowski nie żyje. 2200

Uprasza się **Dra Geislera** o zawiadomienie i poinformowanie Andrzeja Głińskiego, gub. Petersburska, Suwałowo, ul. Ekaterińska Nr. 2; że córka Lucya Festenstedt chora, prosi o wiadomość przez „Głos Narodu“. 2201

Helena Mejer, Warszawa, Kaliksta 22, zawiadamia syna Alfreda, że wiadomość otrzymała, zdrowa. Adresy znajomych są: Dziewiszek, Jana Brudzińskiego, Dr Hoene w Kijowie, Kazimierz Zaniewski w Moskwie, Inżynier Feliks Gawarecki w Twerze. Napisz, gdzie pieniądze posłać. Serdeczne pozdrowienia. 2258

Jadwiga Rabek, Moskwa, proszona dać wiadomość o Władysławie i Aleksandrze Romanowiczach i zawiadomienie ich, że wszyscy zdrowi, na pierwotnych posadach. Odpowiedź tą samą drogą. 2202

Anna i Halina Wieliczko błaga Zygmunta Smoczyńskiego, Kijów, Rajatarska 10, wiadomości o Juliuszu, Bohdanie, Wandzie, Jerzym Wieliczko. Mamy zdrowi, mieszkamy: Złota 36. Czyście zdrowi? 2193

Wierzbicki Przemysław, niech napisze tą drogą, jak mu się powodzi, gdzie mieszka i pracuje. Rodzice zdrowi, mieszkają obecnie Warszawa Marszałkowska 41. 2257

Antonina Prokopowicz zapytuje męża Stanisława, czy jest na tym samym miejscu — dlatego niechce, żeby przyjechała. Napisz powód. Chciałabym koniecznie pojechać. Ucałowania. 2259

Dr Apolinary Tarnawski z Kosowa obecnie w Krynicy, zapytuje Zarembów pozostałych w Kosowie za Koloniją, co porabiają, jak ze zakładem. Odpowiedź tą samą drogą. Wszyscy chorowaliśmy z wyjątkiem Bronki a Witek sa ułtarny choraży, przebył tyfus; teraz jest ozdrowiałcem w Lublinie. 1262

Panią Katarzynę Piątkiewicz, gubernia Tomska wieś Uhanówka, stacya Medwedewo proszą Zbigniewowie Horodyńscy o doniesienie tą samą drogą, czy prawda jest, że syn ich nadporucznik Dominik Horodyński znajdował się w Tomsku w szpitalu w lutym 1916. Czy wiadomo pani dalsze jego losy? 1021

Szmiddecki Aleksandr — Moskwa Spiridonowska 8, szkoła polska — **Mojkowsy i Szmiddecki** z Warszawy, dziękują za wiadomości, proszą o nowe, serdecznie pozdrawiają ją i córki, i donoszą, że wszyscy zdrowi, kapitały i ruchomości nie ucierpiały, tylko procenty nie wpływają. Kazio na posadę; obaj ze Stasiem przy rodzicach; Władzio w kraju; adres Zygmunta: London N. W. 69. Oakley St. Mornington Crescent. — Lubbkowie donoszą o sobie i Stanisławach. 2138

Ktoby wiedział o miejscu pobytu **Adama Zielińskiego**, którego Moskale wywieźli z Kowalówki, koło Monasterzyska, powiat Buczaec przy odrocie swoim 1915 roku, to niech doniesie do matki jego Karoliny Zielińskiej zamieszkałej w Stryżowie, via Sucho. — Dzienniki Rosyjskie uprasza się o przedruk. 2137

Stanisława Cieślak w Kremple guina Wierzchowska, poczta Lipsko, poszukuje swego męża Jana Cieślaka, przebywającego w wojsku rosyjskim, początkowo był usługującym przy szpitalu w Brześciu Litewskim, i zawiadamia go że jest z dziećmi zdrowa i prosi wiadomość o sobie. Wszystkie pisma uprasza się o łaskawy przedrukowanie niniejszego. 2135

Antonię Teofilowicz zawiadamia Julia Torpilowska, że jej adres jest Wilno, ul. św. Stefana Nr. 31 u hr. Tyszkiewicz. 2136

Janina Kędzińska, Schodnica, Galicya, poszukuje brata swego Józefa Jurewica, który przed wojną przebywał na południu Rosji. — Niespokojni bardzo jesteśmy o Ciebie, czyś zdrow, jak ci się powodzi. My z dziećmi względnie zdrowi. Zdziśławowie mają syna. — Stefanowie zdrowi w Ujazdowie. Uściśnienia — odpowiedź tą samą drogą. Pisma w Rosji upraszam o przedrukowanie ogłoszenia. 2139

Anna z Latoszyńskich Piątkowska z mężem mieszkający w Łodzi są zdrowi i proszą P. Abramowicza w Sachnach, gub. Kijowskiej pow. Berdyczowskiego o zakomunikowanie matce Maryi Latoszyńskiej i bratu Franciszkowi oraz błagają o odpowiedź przez gazety, czy wymienione osoby żyją. 2140

Zdzieniecki z Kola zawiadamia syna Klemensa w Niznym—Dnieprowsku, Ekaterinosławskiej gubernii, że pieniądze nie odebrał. U nas wszyscy zdrowi. Co porabia Maryla, Zosia, Wacek na posadzie. Czekam wiadomości. 2142

Bronisław Jan Gałant, Kaiser Karl VI. Pola Marinofel'dpost donosi Rodzicom Euklody i Janowi Gałant w Szmajkowie, powiat Czortków, że jest zdrow i ożenił się w Tarnowie, Galicya, zachodnia. Proszę dzienniki polskie i ruskie o zamieszczenie wyżej wspomnianego ogłoszenia. 2143

Cieszkowski Peliks z Radomia poszukuje synów, studenta Włodzimierza i Ludwika Cieszkowskich zaginionych w Rosji, którzy wyjechali z Warszawy w lipcu 1915 r. do Charkowa. Proszę o powtórzenie wszystkie polskie i rosyjskie pisma. 2144

Polski komitet w Charkowie prosi **F. Cieszkowski** z Radomia, o odszukanie synów moich Włodzimierza studenta i Ludwika ucznia Cieszkowskich, którzy w lipcu 1915 r. przyjechali do Charkowa i danie im pomocy pieniężnej, którą wrócę. 2145

Adam Kiełliński z Ostrowca prosi **Władysława Mroczkiewicza**, Tula Arsenalnaja 5, o wiadomości, za pośrednictwem krakowskiego „Głosu Narodu“, gdzie przebywa obecnie brat mój Czesław Kiełliński. Rodzice, Tomasz mieszkają w Bogdanówce, poczta Lwów. Jesteśmy wszyscy zdrowi. 2133

Wanda Żukowska, Warszawa, Hoża 6, zawiadamia dzieci Zofię i Leopolda Niesiołobędzkich w Odesie, Kawczyńska 14, że ojciec umarł w jesieni 1916 r. w Mohylowie. Zalatwicie wszystkie sprawy w Mohylowie i przyslijcie akt zejścia. Czarnów sprzedaliśmy. Wacek jest u nas, zdrowi. 2265

Bronisław Miketta z Ostrowca prosi o wiadomość o pobycie córki jego **Haliny Gajewskiej**. Jest zdrow. Janusz w Warszawie założył szkołę muzyczną. Jerzolimska 21. 2134

Janina zawiadamia **Stanisława Wileza**, Elizawetgrad Hotel „Kowalenko“ 27. Wiadomości, otrzymaną przez „Głos Narodu“, zakomunikowaliśmy rodzicom, mieszkają w Targonach, zdrowi, gospodarstwo dobrze. Warszawa, Mazowiecka 20. 2194

Matka Dr Alfreda Gruszkiewicza i St. med. Mieczysława Rostów, Don, uprasza Dr Kazimierza Piotrowskiego, oraz osoby mające jakikolwiek informacje, o udzielenie takowych. Matka i bracia, Ludwik i Bronisław, zdrowi. Adres: Warszawa, Ujazdowska 18. 2195

Marya Gebethner prosi o wiadomości o Józefie Gebethnerze, kapitanie 576 drużyny, mecenasa Lednickiego w Moskwie, Kriwonikolskiej 8. Rodzina cała zdrowa. Adres: Warszawa, Górczewska 47. 2196

Antonina Misiazkiewicz z Józefowa nad Wisłą zawiadamia Wandę Wiszniwską, zamieszkałą w Czernichowie, gubernii Wołyńskiej, że są zdrowi i mieszkają na dawnym miejscu i czy otrzymała poprzednie zawiadomienie. Pisma zakordonowe upraszam o przedruk. 2278

Bolesław i Wanda Wróblewscy donoszą **Mannie Maryi Wróblewskiej**, Nadwórna, Galicya, wszyscy zdrowi. Wanda z dziećmi w Krakowie, Olga w Koszycach, Bolski Zygmunt zdrowi. 2271

Mary z Zarembów Antoniewiczowej w Stanisławowie donosi córka Ewa Müller, która jest u Babcji Zofii, że oboje z Tonem są zdrowi. Tonny na dawnym stanowisku. Proszą tą samą drogą o wiadomości jak się Rodzice mają i co się dzieje z Andruchem. — Rece całujemy. Prosi się pisma polskie i rosyjskie o powtórzenie. 2270

Emilia Łuszczewska z Piotrkowa prosi o udzielenie tą drogą wiadomości o synu swoim Józefie Sztukowskim, który w 1915 roku wstąpił do szkoły wojennej w Elizawetgradzie, a o którym od tego czasu żadnych wieści nie posiada; że swej strony donosi, że cała rodzina jest zdrowa. Uprasza się pisma polskie w cesarstwie rysyjskim o przedruk niniejszej notatki. 2269

Metelscy z Warszawy, Koszykowa 54, zawiadamiają bakteriologa Markowicza w Zytomierzu. Pierwszą oczekiwaną wiadomości otrzymaliśmy w lutym przez „Głos Narodu“. Mama zdrowa, prowadzi gospodarstwo u Wicka w Zgierzu. Widujemy się często. Nieprzysyłaj żadnych pieniędzy. Mecenasa mieszka w jednej części mieszkania. Mecenasek umarł. Oczekujemy wiadomości tą drogą. Powiadom Skrzyszewskiego, inspektora weterynary w Baku, że rozwód ukończony. Papiery rozwodowe wysłano w listopadzie do Baku przez Sztokholm. 2268

Wacław Minkiewicz, Warszawa, Długa 4, zawiadamia syna Janaryszę w Smoleńskiej gub. Dorogobusz, gimnazjum, że Wiszowska unarha, Aniela zdaje egzamin nauczycielski. Żyje ciocia Pieczkowska? Napisz co robisz? 2268

Rena Pitkiewicz, Warszawa, Sienna 44, zawiadamia M. Pitkiewicza w Ekaterinosławiu Karacza 47, że otrzymała 275 marek, żadnych wieści. Chcę pojechać jestem bez posady. Przyslij pieniądze na koszt podróży. 2267

Aniela Adamowska, Warszawa, Żórawia 9, zawiadamia Konstantego, — syna Henryka — Admowskiego, sztabkapitana 7. baterja, konnej artylerji, że z siostrą zdrowe są. Proszę o wiadomość tą samą drogą. 2264

Konwerska Apolonia z Stefanem, Warszawa, Zielna 13, zawiadamia męża Adama w Moskwie, plac Aleksandrowski 13, że są zdrowi, bez środków do życia. Żadnych pieniędzy nie otrzymała. Suligowski odmówił opieki. Przyslij pieniądze, napisz tą drogą do Suligowskiego. Przyslij pełnomocnictwo do odebrania pożyczki na policję. 2262

Teofilowie Kapp, Warszawa, Krakowskie 51, zawiadamia Władysławów Stępkowskich i Anastazję w Kijowie „Związek drużyny Budowlanej“, że są zdrowi — proszą o wiadomości tą samą drogą. Ucałowania dla Władzia, Józki i wszystkich. 2263

Kuszevska Marya, Kowalska Adela, Warszawa poszukuje rodziców Jana i Wacława Binińskich, Kazimierę Nowakowską, Wandę Holle. Zapytują o zdrowie i miejsce pobytu. Jesteśmy zdrowe z rodzinami — warunki możliwe. 2260

Helena Piętkowska, Warszawa, Kościelna 13, zawiadamia Henryka Piętkowskiego w Moskwie Twerska, cukrownia Filipowa, że wskutek jej słabości, dzieci znajdują się w krytycznym położeniu. Prosi o pomoc dla dzieci. 2261

Genowefa Wolff, Warszawa, zawiadamia Mikolaja Bursztajna, urzędnika w zarządzie kolei Nadwiślańskiej w Moskwie, że jest zdrowa — życzenia noworoczne czytała. Posłałam wiadomości w sierpniu. Wszyscy zdrowi. Władzio i Mallus żyją. Pani Bułakowska niepokoi się brakiem wiadomości od męża. Proszę o wiadomość tą drogą o sobie i rodzinie. Serdeczne pozdrowienia. 2253

Marya Sulejówna, Warszawa, Mokotowska 31, przesyła serdeczne życzenia na imieniny i święta, oraz pozdrowienia dla Mieczysława Szczepkowskiego, urzędnika kolei Nadwiślańskiej w Moskwie. Tęsknię — proszę o odpowiedź tą samą drogą. 2256

Pomianowską Józefę w Finlandy, zawiadamia matka i siostra, Warszawa, Trebacka, że wiadomości czytały w marcu. Jesteśmy uszczęśliwione. Nieotrzymałyśmy po raz drugi 200 marek. Nie przysyłaj — zdrowe — pracujemy. Powiadomieni wszystkich. Dlaczego nie o Józku nie piesz? Całujemy i ściskamy cię jak najserdeczniej. 2252

Molendziński, Warszawa, Grochów, ul. Czarna Wiselka 4, zawiadamia Bogusławskiego w Nikolajewie, ul. Targowa 4, gub. Chersońska, że żyją i są zdrowi. Co z wami, dzieckiem? Jakże zmiany? 2254

Siostra **Helena Berndt**, zawiadamia brata Romana Foerstera w czynnej służbie, że ojciec umarł 14 marca 1916 r. Ryszard ma posadę, mieszkamy tam, gdzie dawniej. Wszyscy zdrowi. 2255

Ignacy Frasunkiewicz, Warszawa, Koszykowa 37, zdrowi. Prosi kolegów o wiadomość o synu swoim Gabryelu, o rodzinie jego i siostrze. 2189

Marya Pelka, Warszawa, Marszałkowska 61, prosi syna swego Edwarda, Twor Siemionowska ul., domu Kuroczkina, o nadesłanie wiadomości tą samą drogą o was i Czesławie. Jestem bardzo niespokojna, żyjemy wszyscy. Pieniądzy nie otrzymałyśmy, potrzebujemy bardzo. 2190

S. E. Wiurbiel, Permska gub., Myswieński Zawod, żestepokatnyj Cech. Dzieci swoje zawiadamia Helena Pikulska, że zdrowa, mieszka Brzeżyny. Proszę o odpowiedź tą samą drogą. 2191

Mieczkowska zawiadamia Maryę Kamionowską, Julię Borkowską, Kijów, Fundulejewska 17, zdrowa, adres ten sam, prosi prędko wiadomości (czy przysłać pieniądze?) Jaką drogą, wskaźcie. 2192

Paciorkowski Kazimierz, Sztab 23 armojski korpus, „komanda swiazi“. Matka zawiadamia, że żona chora i sama zajmuje się interesami. Paciorkowska, Hoża 19. 2024

Błażewicz Teofila, zawiadamia Minakowskiego Józefa, że Wacław z rodziną, Janem, zdrowi na posadach. Sklep, Maryan w miejscou. Co słyhać z Antkiem? Pozdrowienia od rodziny. 2038

Kazimiera Cieślak, Warszawa, Stare Miasto 38, zawiadamia Konstantego Czerwińskiego artystę muzyka w Baku, teatr dyrektora Maryana Domaszewskiego. Wszystko dobrze, zdrowi. Przysyłają serdeczne życzenia, 11 marca. 2039

Marya Kozera i Anna Winiarska, zawiadamiają swych mężów, że są wraz z dziećmi zdrowe. Znajdują się na tem samym miejscu. Wandzia chodzi, Zosia jest już duża i zdrowa. Ślemy serdeczne pozdrowienia i prędki powrót. 2040

Dr Borsuk przesyła pozdrowienia Alfredowi Bogdaszewskiemu w Mińsku, donosi, że jest zdrow. Zapytuje co się dzieje w rodzinie i w majątku Wiązowszczyzna, co się można dowiedzieć przez adwokata Anuty, albo u kogo innego z rodziny? 2041

Stanisława Plebańska, donosi Józefowi Plebańskiemu, Rybnińsk, Elektrotechniczny Batalion i Stanisławowi Plebańskiemu, Chabarowski, Skrzynka pocztowa 59, że rodzina tutaj zdrowa. Matka z Tadeuszem mieszkają w Jaktorowie, prosi o wiadomości, Wspólna 32, do Lopańskich. 2042

Rotherth, Grzybowska 25, Zarząd, rodzina zdrowi: Fabryka prawie nieczynna, ruch, obroty żadne. Żyją z pożyczek hipotecznych i bankowych, wynoszących 40 proc. zakładowego. Oczekują wiadomości tą drogą, jaki w przybliżeniu inwentarz, stan interesów, gotówka. 2043

Filii VI, VII, i VIII. Krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń zawiadamiamy, że wysłaliśmy listy przez Sztokholm, — relacje żadnych od wielu miesięcy od Sekeyj nie mamy. Gradowych ubezpieczeń w tamtejszych stronach nie będzie. Do poleceń i wskazówek wydanych w 1915 i 1916 instrukcji należy stosować się. Sekeya V. objęła sprawy Sekcyj VI, VIII. w rejonie dostępnym oraz sprawy z uchoźcami. Prosimy jakkolwiek drogą o wiadomości. „Dyrekeya“. 2282

Józef Majcherski z Piotrkowa zawiadamia synów, zamieszkał w Niznednieropwsku, ekaterinosławską gub. w fabryce dawniej B. Hautklego. Na wszystkie wiadomości od Was odpowiadałem. Wszyscy Wam drodzy jesteśmy zdrowi, finansowo dosyć dobrze, dnia 12 marca 1917 r. 2281

Zofia Niewiadomska, Zakopane, Pszczynica 7, zawiadamia rodzinę w Rosji — Uście przez Rudnicę gub. Podolska, że wszyscy zdrowi. Siostry z rodzinami w Targu. Jak zdrowie matki? Wasze. Tęsknimy za Wami! Myślimy o Was! Odpiszcie przez „Dziennik Kijowski“. Dzienniki polskie w Rosji proszę o przedruk niniejszej korespondencji. 1301

Teresa Leszczyńska — Życzyn, powiat Garwolin, uprasza szwagra inżyniera Ignacego Gniazdowskiego — Ekaterinosław, Polna 3, o wiadomości o siostrze, dzieciach, Leonardzie, jego dzieciach i Teodorze Bromskim. 2273

Józefostwo Taczanowscy poszukują brata Stefana z rodziną, ewakuowanych do Rosji, że są zdrowi, proszą o wiadomość powiat Tomaszowski, gmina Kotlice w Dubie. Upasza się gazetę polską o przedruk. 2275

Panią Katarzynę Piątkiewicz gubernia Tomska wieś Uhanówka, stacya Medwedewo proszą Zbigniewowie Horodyńscy o doniesienie tą samą drogą, czy prawda jest, że syn ich nadporucznik Dominik Horodyński znajdował się w Tomsku w szpitalu w lutym 1916. Czy wiadomo pani dalsze jego losy? 1021

Kijów, Michajłowska 9, **Tatarowscy**. Odebrałam w listopadzie list Celj; odtąd brak wiadomości; odpiszcie przez „Głos Narodu“. Gdzie jest i co robi obecnie Wład? Jak zdrowie rodziców, Konradów i Bronków? Pisma polskie oraz „Poslednija Nowosti“ uprasza się o przedruk. **Marya Tatarowska**. 2037

Aleksandra Dąbrowska z Mocarzy, gmina Jedwabne, córka Wiktorji i s. p. Jana uprasza Matkę swoją i rodzeństwo o wiadomości. Aleksandra jest w szkole gospodarczej w Życzynie, ziemia siedlecka, powiat Garwolin, powodzi jej się dobrze. Ostatnią wiadomość o Matece miała przed rokiem, że takowa była w Smoleńskiej gubernii. 2272

Grubińska, matka Mieczysława Grubińskiego, zamieszkałego prawdopodobnie w Orenburgu, prosi o przesłanie wiadomości o sobie. Sama jest w Życzynie, gm. Trojanów, pow. Garwolin w ciężkich bardzo warunkach i prosi o przysłanie pieniędzy. 2274

Zifia Górska z Naleczowa prosi pana Bronisława Wermińskiego w Odesie oraz znajomych w Rosji o zapytanie brata jej Michala Górskiego, chorującego armii czynnej, 75 artyleryjska parkowa Brygada, co się dzieje z Jurkiem. Koszta wiadomości będą zwrócone. Matka i wszyscy zdrowi. 2276

Rodzina w Zamościu, **Taczanowscy**, Zosia, Bogielscy zdrowi; Franio w Warszawie, Józik Hebda w Lipie. Mińsk Litewski, Petropawłowska 31. Przedruk „Dziennik Kijowski“. 2277

Michalina Dąbrowska prosi **Piotra Włostowskiego**, Bytosza, gub. Orłowska, Szpital fabryczny, o wiadomości o mężu moim Franciszku, żołnierzu 26 korpusu, 84 Brygada, 7 baterja, wszyscyśmy zdrowi w Wilkach. Rodzice moi na miejscu. Położenie materyalne dobre. 2186

Martyna i Jan Karmansey, Warszawa, Chłodna Nr. 44, zawiadamiają Eugenię Hornową, Kijów, ulica Nowo-Lewaszkowska 4/4, że wszyscy zdrowi, bardzo stęsknieni i niespokojni, proszą i bliższe wiadomości od was tą samą drogą i o synu Stanisławie, o którym żadnych wiadomości od czasu wyjazdu nie otrzymaliśmy. 2187

Aleksander Borkowski, gub. Radomska, Końskie. Zapytuje o brata Jana Borkowskiego, siostrę Apolonię Szymańską, ewakuowanych do Rosji. Prosi kolegów, znajomych o doniesienie, gdzie się znajdują. 2188

Rajmund Skarżyński, zawiadamia Stanisława Grochowskiego w Kijowie, że gospodaruje Szczuczynem. Szczuczyn, Drogoszewo, Zarząd mają budynki w zupełnym porządku. Przytulają tylko dom eworaki, reszta wszystko spalone. Drogoszewem. Przytulami administrację Dłużewski. Plenipotencję otrzymano. 2049

Aleksandrowstwo Peryczowie, z Garwolina są na miejscu, wszyscy zdrowi, tylko bardzo niespokojni, błagają o wieści tą samą drogą wszystkich znajomych ewakuowanych do Rosji o Mieczysławie, Aleksandrze i Eustachjuszu Peryczach i Janostwie Horzelskich. Pisma polskie i rosyjskie uprzejmie prosimy o przedruk powyższego. 2030

LISTY Z ROSJI otrzymane przez Danię i Szwecję.

A. Krasicka zasyła życzenia noworoczne z Włodzimierza Mieczysławostwu Czyzewicz, Franciszce Kościu z dziećmi w Siedlach i donoszą, że syn w wojsku zdrowy. Gustawostwu Reymen donoszą, że Henryk, Bolesław i Witold zdrowi, pisują. Jak Wandzi zdrowie. Odpowiedź tą samą drogą. 2030

Walerya z Emirhassan Ejmirszajłowów i Zdzisław Modzelewscy, zawiadamiają rodziców mieszkających w Warszawie, Mirowska 6, że są zdrowi, mają córkę i że powodzi się im nie źle. Tola, Stanisław, Józef i dzieci zdrowi. Prosimy o wiadomości o sobie tą samą drogą. Olgopol, gub. pod. Lutomizka. 2030

Michalak z żoną, Kijów, M. Błagowieszczeńska 55, m. 4, uprasza księdza dziekana z Pińska o wiadomości o losie Laniewskiej z córką Aurelią. 2030

Andrzej Juszcak i Stanisław Usczyński z Warszawy, drogi Brzeskiej i Stanisław Ostrowski z Warszawy drogi Kowelskiej zawiadamiają żony i dzieci: Katarzynę Juszcak, Rozalię Usczyńską i Maryannę Ostrowską, pozostałe w Warszawie, Praga, Kawczyńska 29 i Brudnowska 16, że są zdrowi, proszą o wiadomości tą samą drogą i zyskują pozdrowienia. Pracują na stacyi Szpepetówka, gub. podolska. Znajomych proszą o wiadomości o rodzinach. 2030

Koc Władysław z żoną Wandą, że wsi Roco Borowe, pow. bielecki, gub. grodzieńska, zawiadamia rodziców, że są zdrowi z dziećmi i dobrze się powodzi. Prosimy o wiadomości, czy ojciec nasz i matka żyją jako też Albin, Józef i Kamila, matka w Basinach, co się stało z domem i krowami w Ciecchańcu. Adres nasz: Zaporozje-Kamińskie, 8 załek Nr. 9 gub. ekaterinosł. Prosimy o wiadomości tą samą drogą. 2030